

Moja jedenastka, czyli jakie książki w 2014 roku podarować

Jeśli jeszcze nie kupiliście prezentu pod choinkę, to pamiętajcie, że najlepszym jest książka – to odwieczna zasada. Polecamy kilka pozycji, które sprawią przyjemność każdemu fanatykowi sportu. Radzi Marek Wawrzynowski.

Jest to lista subiektywna. Niektóre z tych książek zrobiły na mnie ogromne wrażenie, inne dały wiedzę, a jeszcze inne chwilę oddechu i zabawy. Przedstawiam najciekawsze wydane w mijającym roku.

„Encyklopedia Piłkarska Fuji” – Andrzej Gowarzewski seria mundialowa:

- 1. „Herosi Złotej Nike”**
- 2. „Futbolowa wojna światów”**
- 3. „Mundiale z akredytacją”**
- 4. „Piłkarska America”**

Kto za młodu nie czytał książek tego autora, ten na starość musi koniecznie. Tegoroczna seria mundialowa to majstersztyk na skalę światową. Ostatnio czytałem bardzo pozytywną opinię znanego dziennikarza, Keira Radnegego. Od lat 70. Andrzej Gowarzewski (nie tylko historyk i statystyk, ale też świetny dziennikarz) gromadził materiały, a w 1990 roku wydał „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”.

Były to czasy przedinternetowe, więc teraz była obawa czy ta skarbnica wiedzy ma wciąż wielką moc. Ma nadal. Dziś to 1700 stron o mundialach w kilku tomach (kolejny piąty z serii w drodze). Trudno wyobrazić sobie lepsze źródło informacji o futbolu, oczywiście głównie statystyczne. Ale zawiera też świetne zdjęcia i zupełnie unikatowe informacje. Można z pewnością powiedzieć, że internet goni, ale Gowarzewski ucieka.

Mundiale w pięciu tomach

Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opisy MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, cienką, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero zarys, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięcioksiąż.

Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakakolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,

GiA Katowice 2014-2015

TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>

Mundiale w pięciu tomach

Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opisy MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, cienką, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero zarys, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięcioksiąż.

Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakakolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,

GiA Katowice 2014-2015

TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>